



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

redaktor wydania

Jesień w pełni, dni coraz krótsze i człowiek jakoś bardziej skłonny do zadumy nad przemijaniem, nad celem swego miejsca na ziemi. Nastrój ten wzmacnia piękno udającej się w zimowy sen przyrody. Gdy wiatr chłodem zaczyna, wspomagany deszczem jesiennym, nie pozostaje nic lepszego, jak zasiąść w ciepłych ławkach i zanurzyć się w lekturę – oczekując na nadejście wiosny. Zachęcam do przeczytania panoramy parafii. Daje wiele do myślenia. Jak dotrzeć do parafian – to problem nie tylko ks. Adama. Może teraz nastał czas, aby o tym pomyśleć? ■

ZA TYDZIEŃ

- Relacja z wydziałowego obchodu jubileuszy abp. Alfonsa Nossola i wręczenia Księgi Pamiętkowej

Dzieci ze szkoły podstawowej we Włodzieninie uczestniczyły w projekcie zatytułowanym „Wielki Rodak Jan Paweł II”.

W projekcie wzięło udział 28 dzieci z klasy V i VI, z trzech parafii: Włodzienin, Lewice i Wódka. Szkoła już po raz drugi uczestniczy w programach edukacyjnych EFS – Europejskiego Funduszu Społecznego. Uzyskanie wsparcia EFS nie jest jednak takie proste. Najpierw trzeba napisać atrakcyjny program edukacyjny. We Włodzieninie potrafią pisać programy, które zyskują aprobatę komisji przyznającej unijne pieniądze na ich realizację. W tym roku w projekcie edukacyjnym największa „ścieżka” – czyli fragment ogólnoszkolnego programu – była przygotowana i prowadzona przez katechetkę Jadwigę Sepiolo. – Chciałam, żeby wszyscy uczniowie mieli swój udział w tym projekcie – podkreśla pani Jadwiga. Piąto- i szóstoklasiści nie tylko poznawali postać wielkiego Papieża. Pojechali także na



ANDRZEJ KERNER

pielgrzymkę jego śladami (Wadowice, Kraków, a nawet „Watykan” – w miasteczku miniatur w Inwałdzie) – na to właśnie przydały się pieniądze z EFS. Przygotowali wystawę o Janie Pawle II, zorganizowali konkurs plastyczny dla całej szkoły oraz końcową prezentację multimedialną życiorysu Karola Wojtyły. Oprócz zaproszonych gości przyszli na nią także najmłodsi uczniowie SP we Włodzieninie. Ich reakcja najlepiej świadczyła, że warto było taki projekt

Podczas prezentacji multimedialnej o Janie Pawle II

przeprowadzić. Pierwszaki słuchały z szeroko otwartymi oczyma, a niekiedy i buziami. Wybuchwały śmiechem na widok Jana Pawła II strojącego żartobliwe miny, zapadały w absolutną ciszę w smutnych chwilach. – My żyliśmy z naszym Papieżem, wy dopiero go poznajecie, ale Wasza reakcja jest wspaniała – powiedział ks. dziekan Lesław Kasprzyszak do najmłodszych. Brawa także dla katechetki i zaangażowanych w projekt uczniów. ■

AK

JAN PAWEŁ II W TWÓRCZOŚCI UCZNIÓW



Jury w składzie: ks. dr Piotr Kołoczek, ks. Krzysztof Soczyński, Bożena Badura, Krystyna Brzezińska, Maria Hajewska i Elżbieta Pawłowska stanęło 24.10 przed nie małym wyzwaniem. Okazało się bowiem, że na konkurs plastyczny ogłoszony przez opolski KIK nadesłano aż 890 prac, które wykazały bardzo wysoki poziom artystyczny. Po dyskusji jurorzy postanowili nie przyznawać miejsc nagrodzonym pracom, a wyróżnić te, które tematycznie nawiązywały do hasła konkursowego: „Jan Paweł II – obrońca godności człowieka”. Prace opolskich przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich można oglądać do 11 listopada br. w klubie „Arka”, działającym przy kościele bł. Czesława w Opolu. ■

Członkinie KIK-u: Jadwiga Krzemińska, Krystyna Brzezińska i Bożena Badura układają prace konkursowe

Dziedzictwo wielkich proboszczów



Ks. prof. dr hab. Helmut Sobeczko (na zdjęciu) mówił o szyskach ówczesnych władz państwowych wobec ks. W. Schenka

BYTOM. 25 lat temu zginął w wypadku samochodowym wybitny liturgista ks. prof. Wacław Schenk, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie, proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Bytomiu. Ta rocznica oraz 200-lecie urodzin ks. Józefa Szafranka stały się okazją do zorganizowania 19 października w bytomskiej parafii Mariackiej konferencji naukowej poświęconej dziedzictwu wielkich proboszczów Bytomia: ks. Józefa Szafranka, ks. Norberta Bończyka i ks. Wacława Schenka. Wprowadzenie do konferencji miał bp prof. Jan Kopiec, który

przedstawił epokę, w której żyli wspomniani duszpasterze. Wśród prelegentów znaleźli się ks. prof. Kazimierz Dola, który mówił o roli twórczości ks. Bończyka w kształtowaniu postaw religijnych oraz księża: prof. Helmut Jan Sobeczko i dr hab. Erwin Mateja. Ks. Sobeczko mówił o represjach wobec ks. Schenka w czasach PRL, a ks. Mateja przedstawił sylwetkę bytomskiego liturgisty jako duszpasterza. Uczestnicy spotkania pomodlili się również na grobach bytomskich proboszczów. Konferencję zakończyła Msza św., której przewodniczył bp Jan Wiercok, a kazanie wygłosił abp Damian Zimoń.

130 lat kościoła

BOLESŁAW. Bp Paweł Stobrawa przewodniczył 21 października uroczystej Eucharystii i wygłosił słowo Boże w kościele parafialnym w Bolesławiu. W kazaniu bp Paweł podkreślił znaczenie kościoła w życiu wspólnoty parafialnej i podziękował mieszkańcom Bolesławia

za troskę o tę świątynię oraz życzył, „aby w tej wspólnocie zawsze zwyciężała wiara, zdrowa moralność, prawdziwy duch chrześcijański i poszanowanie przykazań Bożych”. Kościół w Bolesławiu został wybudowany w latach 1874–1877 i powiększony w 1932 r.

W krapkowickim KIK-u

KRAPKOWICE. 25 października w kościele św. Mikołaja zostało odprawione nabożeństwo różańcowe w różnych językach w intencji misji oraz Msza św. za członków Klubu Inteligencji Katolickiej, którą odprawił ks. Roosveld Flores Flores z Peru. Po Mszy św. gość z Peru spotkał się z członkami i sympatykami klubu w salce parafialnej. Z języka hiszpańskiego tłumaczyły były misjonarz w

Peru, ks. Henryk Poczeciński, proboszcz w Steblowie. Członkowie KIK-u z Krapkowic przeprowadzili w parafiach dekanatu krapkowickiego, podobnie jak w latach poprzednich, zbiórki odzieży, artykułów żywnościowych, środków czystości i zebrane dary przekazały do schroniska dla bezdomnych w Bielicach. Dary do Bielic zawieziono dwoma samochodami dostawczymi.

Plusy Kościoła

OPOLE. Radio Plus Opole już po raz piąty organizuje konkurs fotograficzny „Plusy Kościoła”, w tym roku pod hasłem „Rodzina”. Konkurs adresowany jest do wszystkich fotografików – amatorów i profesjonalistów, starszych i młodszych, którzy chcą swoje prace pokazać szerszej publiczności. Tegoroczny wernisaż konkursu fotograficznego odbędzie się 14 grudnia w Opolskim Teatrze Lalki i Aktora i będzie połączony z prezentacją spektaklu „Mr Scrooge”. Zwieńczeniem konkursu będzie trzytygodniowa wystawa prac w opolskim teatrze. Patronat honorowy nad konkursem fotograficznym co roku obejmują Marszałek Województwa Opolskiego, Wojewoda Opolski, Prezydent Miasta Opola oraz abp Alfons Nossol. Prace można nadsyłać do 9 listopada pod adresem Radia Plus Opole, ul. Koraszewskiego 7–9, 45-011 Opole. Wszelkie informacje i regulamin dostępne są na stronie internetowej radia www.rdo.pl.



Na zwycięzców konkursu czekają atrakcyjne nagrody: lustrzanka cyfrowa, sylwester w Berlinie, odtwarzacz DVD, albumy książkowe i inne. Pierwszą edycję konkursu Radio Plus ogłosiło w 2003 r., a jego celem było ukazanie piękna obiektów sakralnych Opolszczyzny w obiektach amatorów fotografii naszego regionu. W drugiej edycji fotografowano krzyże i przydrożne kapliczki. Tematem kolejnej była „Tajemnica chleba – chleb powszedni i Eucharystyczny” – wernisaż odbył się w Muzeum Wsi Opolskiej. Ubiegłoroczna edycja pod hasłem „Droga”, zakończona wernisażem w Kinopleksie, zgromadziła zdjęcia nie tylko z całej Polski, ale także z Białorusi, Ukrainy i Niemiec.

O rycerzach ciężkozbrojnych

OPOLE. Wybitny specjalista w zakresie bronioznawstwa, muzeologii i historii sztuki Bliskiego Wschodu, prof. Zdzisław Żygulski, gościł w Galerii Muzeum Śląska Opolskiego z okazji wydania monety kolekcjonerskiej z cyklu „Historia Jazdy

Polskiej” emisji Narodowego Banku Polskiego. Prof. Żygulski, który jest m.in. prezydentem Międzynarodowego Stowarzyszenia Muzeów Broni i Historii Wojskowości, wygłosił wykład na temat „Rycerz ciężkozbrojny z XV wieku”.



Prof. Zdzisław Żygulski przed planszą przedstawiającą najnowsze monety kolekcjonerskie NBP

Żywy Różaniec w Raclawickach

Uroczyście od 21 lat

Niezwykle ciekawą oprawę miały w październiku niedzielne nabożeństwa różańcowe w parafii św. Marii Magdaleny w Raclawickach. W ich prowadzenie zaangażowanych było każdorazowo 50 dziewcząt w białych sukniach i dziesięciu ministrantów.

Nabożeństwa różańcowe w takiej oprawie odbywają się w tej parafii od 21 lat. Wprowadził je ks. proboszcz Jan Drewniak. W każdą niedzielę odmawiana była inna część tajemnic różańcowych. W trzecią niedzielę października przypadło rozważanie tajemnic bolesnych. Modlono się w intencjach misji. Wszystkie ławki były zajęte przez wiernych. Poszczególne zdrowaśki prowadziły dziewczęta ubrane w białe suknie, a w rękach trzymały symbole nawiązujące do treści kolejnych tajemnic: kielich (Modlitwa w Ogrójcu), bicz (Ubiczowanie), korona cierniowa (Cierniem ukoronowanie), krzyż (Ukrzyżowanie) i krzyżyk z sercem (Śmierć



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

na krzyżu). Nabożeństwo można nazwać Żywym Różańcem. Dziewczęta zostały przydzielone do poszczególnych tajemnic i po dziesięć wychodziły z zakrystii do prezbiterium razem z ministrantem, który odmawiał na początku „Ojciec nasz”. Po odmówieniu dziesiątka stawały w nawie kościoła, gdzie na zakończenie utworzyły swoiste żywe paciorki różańca.

Dzieci w modlitwie biorą udział dobrowolnie, jednak przed rozpoczęciem nabożeństw

musiały zgłosić swoją kandydaturę, aby całość dobrze przygotować. Najmłodsza dziewczynka miała sześć lat. Jednak z roku na rok spada liczba dzieci. Ks. Jan Drewniak zastanawia się, czy w przyszłym roku jednego dziesiątka nie poprowadzą chłopcy, gdyż jest mniej dziewcząt. – W tygodniu dzieci również chętnie modlą się na różańcu, ale nie w tak uroczystej formie. Przychodzą i zajmują

Podczas trzeciej tajemnicy bolesnej dziewczęta trzymały w rękach cierniowe korony

miejsca w ławkach nawet pół godziny przed nabożeństwem, aby im nikt nie zajął miejsca – mówi ks. proboszcz.

W przygotowaniu dzieci do uroczystego żywego różańca pomaga księdzu proboszczowi katechetka i organistka Teresa Kowolik, która zauważa, że obecnie Różaniec odmawiają już córki dziewcząt, które przed 21 laty zaczynały w parafii nabożeństwa w tej właśnie formie. **Z**

Parafia Przemienienia Pańskiego w Opolu

Nagroda dla witryny internetowej

Strony internetowe opolskiej parafii Przemienienia Pańskiego najlepsze w kraju!

Podczas Targów Kościoły 2007 strona parafii Przemienienia Pańskiego www.ppp.opole.pl otrzymała nagrodę główną w II Ogólnopolskim Konkursie Chrześcijańskich Witryn Internetowych o nagrodę św. Izydora w kategorii: kościoły parafialne, rektorskie, zakonne. Konkurs im. św. Izydora zorganizowany był przez Międzynarodowe Targi Gdańskie oraz przez kurię gdańską.

Konkurs skierowany był do instytucji kościelnych, wspólnot parafialnych, grup duszpaster-

skich, stowarzyszeń, ruchów kościelnych oraz prywatnych redaktorów witryn internetowych. Jego celem była promocja Internetu jako współczesnego narzędzia komunikacji, ewangelizacji i katechizacji. Patronat nad konkursem pełnił metropolita gdański abp Tadeusz Gocłowski. Laureatom pierwszego miejsca – administratorom strony www.ppp.opole.pl w osobach ks. proboszcza Tadeusza Muca, ks. wikariusza Mariana Bednarka i Piotra Dobrowolskiego, katechety z Zespołu Szkół Elektrycznych w Opolu – nagrodę główną im. św. Izydora wręczono w Toruniu na Targach Kościoły 2007.



ARCHIWUM PARAFIALNE

S Nagrodę odbierają ks. Marian Bednarek i Piotr Dobrowolski



W parafii Star

Połą dwie

**Bukowo i Nowa Bogacica
wybudowały kościół Matki
Bożej Królowej
i św. Antoniego,
a w dwunastą rocznicę
poświęcenia kościoła
ufundowały
dwa spżowe
dzwony.**

tekst

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

zdjęcia

JERZY STEMPLEWSKI

Mieszkańcy obu miejscowości założonych w ramach kolonizacji fryderycjańskiej w XVIII w. utrzymywali się z pracy w lesie, głównie z zaopatrywania miejscowych hut w węgiel drzewny. Bukowo w 1845 roku liczyło 297 mieszkańców, w tym 144 ewangelików. Od 1793 roku działała we wsi szkoła ewangelicka z jednym nauczycielem. Katolicy należeli do parafii Stare Budkowice, ewangelicy do zboru w Radmierowicach. Liczba mieszkańców wsi utrzymywała się ciągle na tym samym poziomie aż do 1939 roku (średnio 350). Nowa Bogacica w tym samym czasie liczyła 262 mieszkańców; 36 ewange-

lików należących do Radmierowic, 4 żydów, a pozostała większość to byli katolicy, którzy należeli do parafii w Bogacicy. Obie wsie otoczone borami stobrawsko-turawskimi długo utrzymywały się z pracy w lesie, później zakładano własne gospodarstwa rolne, teraz szukają pracy w Kluczborku, Opolu i za granicą. Młodzież uczy się, studiuje i wyjeżdża ze wsi. Piękno wsi i otaczających je lasów doceniają starsi mieszkańcy, którzy

Z tego pięknego kościoła mogą być dumni jego budowniczkowie – mieszkańcy Bukowa i Nowej Bogacicy
Poniżej: Jesienny krajobraz Bukowa

dbają nie tylko o swoje domostwa. Aktualnie Bukowo liczy 193 osoby, a Nowa Bogacica – 128.

Daleka droga do kościoła

Po roku 1945 katolicy z Bukowa chodzili do kościoła parafialnego w Starych Budkowicach, a mieszkańcy Nowej Bogacicy do parafialnego kościoła w Bogacicy. Te dwie, oddalone od siebie o kilkadziesiąt metrów wsie, należące do innych

parafii, łączył ten sam problem – daleka droga do kościoła, z Bukowa do Starych Budkowic 7 km, z Nowej Bogacicy do Bogacicy 8 km. Obie wsie od dziesiątków lat myślały o budowie swojego kościoła, co pozostawało raczej w sferze marzeń niż ich możliwości finansowych. Dopiero gdy zrodziła się myśl budowy wspólnego kościoła, plan okazał się realny. W neutralnym miejscu, na pograniczu obu wsi, plac pod budowę kościoła podarowali gospodarze Renata i Henryk Sowowie. A grupa osób, wśród których był śp. Bronisław Kryś



re Budkowice

czył wsie

i Maria Kryś, nauczycielka religii w szkołach w Starych Budkowicach i w Bogacicy, mocno wspierana przez proboszczów ks. Piotra Gołąbka, ks. Jerzego Bortela oraz bp. Jana Wieczorka, byłego proboszcza Bogacicy, mężnie zabrała się do planowania i organizowania budowy, do której włączyli się wszyscy mieszkańcy obu wsi. Zaangażowanie było ogromne, trzeba było w budowę włożyć dużo pieniędzy i jeszcze więcej wysiłku fizycznego, pracy bardzo ciężkiej, pochłaniającej dużo czasu, bo budowa prowadzona była sposobem gospodarczym.



– Tylko w tamtych czasach, gdy ludzie potrafili pracować dla dobra wspólnego, można było wybudować ten kościół i urządzić go, dzisiaj nie byłoby to możliwe – mówi Henryk Krawczyk, jeden z wielu budowniczych świątyni.

Dziesięć lat ciężkiej pracy

Projekt kościoła opracowali architekci Damian Ligendza i Piotr Średniawy z Katowic; inspektorem nadzoru był Bernard Grzesik z Dębińca, majstrem nadzorującym budowę – Alfred Smyrek z Bukowej. Budowę rozpoczęto w 1985 roku. W 1991 roku wmurowano kamień węgielny z pamiątkowymi dokumentami. A po dziesięciu latach ciężkiej pracy mieszkańców obu wsi, zmagających z brakiem materiałów budowlanych, gromadzenia funduszy i nieustannej troski o postępy budowy, 29 października 1995 roku bp Jan Wieczorek, ordynariusz diecezji gliwickiej, poświęcił kościół, który przyjął podwójne wezwanie Matki Bożej Królowej (patronka Nowej Bogacicy) i św. Antoniego (patron Bukowa). 20 grudnia 1995, dekretem biskupa opolskiego, Nowa Bogacica wraz z osadami Dziubek, Ostrolinka i Piecie dołączona została do parafii Stare Budkowice.

Ufundowali dwa dzwony

28 października 2007 roku, w dwunastą rocznicę poświęcenia kościoła, biskup gliwicki

Jan Wieczorek odprawił Mszę św. i poświęcił dzwony. Jeden z nich nosi imię Matki Bożej Królowej i św. Antoniego, drugi

– Wszystkich Świętych. Przed rokiem idea zakupu dzwonów poparta została przez parafialną radę duszpasterską, mieszkańcy obu wsi zadeklarowali się wpłacać po 50 zł od rodziny (nie od domu). Rodziny, dla których ta suma była za wysoka, mogły ofiarować dowolną kwotę. W kościele parafialnym przeprowadzona została na ten cel zbiórka pieniędzy w trzecią niedzielę maja. Wydrukowano też cegiełki, które kupowali odwiedzający parafię goście i byli mieszkańcy parafii. Radość wiernych jest ogromna: – Nareszcie nasza wieża ożyje – mówią. I tę radość wyrazili udziałem we Mszy św. dziękczynnej za wszystkich ofiarodawców i dobrodziejów dzwonów. A potem wszyscy spotkali się na festynie wiejskim, gdzie przy kawie i ciastach upieczonych przez siebie oglądali występy dzieci, młodzieży, Klubu Pań, orkiestry Camerata, chóru Spotkanie i scholi Cantus Mirabilis. ■

Po lewej: **Dzwony wykonana pracownia Felczyńskich z Taciszowa**
Po prawej: **Prezbiterium**



Peretki Słowa

SZANOWANI
I GRZESZNICY

Zbliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: „On przyjmuje grzeszników i jada z nimi”... Powiadam wam, wśród aniołów Bożych radość się budzi z powodu jednego grzesznika, który się nawraca (Łk 15, 1–2. 10).



Słowo „celnik” oznaczało wtedy poborcę podatkowego na służbie panującego. Jego wynagrodzeniem była marża od zebranych sum. Ile zebrał, ile musiał oddać mocodawcy, ile zarobił – trudno było się doliczyć. Nic więc dziwnego, że fortuny owych poborców urastały nieraz do ogromnych rozmiarów. Podatnicy dobrze wiedzieli, czym kosztem.

Dlatego serdecznie nienawidzili celników i jednym tchem wypowiadali słowa „celnicy i grzesznicy”. A Jezus jakby nie widział problemu. Bo widział coś więcej. Widział, że owi narażeni na nieuczciwość i pokusie ulegający ludzie nie czują się z tym dobrze. Bo tak naprawdę – który człowiek popełniający grzech potrafi na dłuższą metę pogodzić się z samym sobą? Dobroć emanująca z Jezusa, zasady, jakie głosił, siła nadziei dobra, jaką niośł – wszystko to powodowało, że Ignęli do Niego ci, którym nadziei i dobra brakowało najbardziej. I nieuczciwi poborcy podatków, i podejrzani zarządcy wielkich majątków, i dziewczyny z ulicy. Najczęściej byli to ludzie, których do grzechu popychali inni. Właściciele majątków potrzebowali zarządców, tetrarchowie celników, a do dziewcząt to niejeden szanowany obywatel chodził. Nie dziwię się ani Jezusowi, ani aniołom, że się cieszą, gdy dobro się odradza.

KS. TOMASZ HORAK



LUCJA BARON-SWIERC

LISTY
W odwiedzinach u bł. Marii Luizy

Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Opolu wraz z nauczycielami wyruszyli na pielgrzymi szlak do Nysy. Śląski Rzym przywitał grupę ciepłymi promieniami słońca.

Pierwsze kroki pielgrzymi skierowali do nyskiego kościoła katedralnego. Tam czekali na nich św. Jakub i św. Agnieszka, którzy przybliżyli uczestnikom historię swojego życia. Wędrując ulicami Śląskiego Rzymu, dotarli do klasztoru sióstr elżbietanek, aby tam spotkać się z bł. Marią Luizą Merkert. W klasztornej kaplicy młodzi pielgrzymi wraz z opiekunami uczestniczyli we Mszy św. sprawowanej przez ks. Dariusza Flaka. Dzieci z przejściem uczestniczyły w sprawowanej Eucharystii. Mimo swojej niepełnosprawności, mogły brać w niej czynny udział

przez czytanie Pisma Świętego, modlitwę wiernych, procesję z darami. Nieczęsto zdarza się taka okazja!

Pyszna klasztorna zupa dała sił do dalszego przeżywania dnia w murach Domu Macierzystego Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Siostry elżbietanki przez piękną prezentację multimedialną przybliżyły postać swojej założycielki, bł. Marii Luizy Merkert. Dało się odczuć obecność tej Śląskiej Samarytanki w gestach, uśmiechu i postawie służby sióstr elżbietanek. Spotkanie z nimi w domu prowincjalnym ukazało ich życie klasztorne. Na naszym pielgrzymim szlaku znalazła się również świątynia św. Piotra i Pawła. Jej bogaty wystrój i grób Pana Jezusa wywarły na pielgrzymach wielkie wrażenie.

Po Częstochowie, Wadowicach, Łagiewnikach oraz Górze

Świętej Anny Nysa to kolejny cel pielgrzymowania. Nie mogło jej zabraknąć, bo to miejsce narodzin, życia i dążenia do świętości Marii Luizy, naszej rodaczki. Sposób poznawania świata przez wycieczki jest dla niepełnosprawnych doświadczeniem bardzo ważnym. W ten sposób mogą oni jeszcze lepiej i pełniej poznać otaczającą ich rzeczywistość. Pielgrzymki przybliżają uczniom naszej szkoły życie Kościoła, miejsca i osoby święte. Jest to czas wspólnego religijnego przeżywania dnia, którego centrum jest zawsze Eucharystia i spotkanie z Kochającym Ojcem.

Za niezwykle gościnną przełożoną prowincjalną s. Marcie Remiorz i wszystkim siostrom elżbietankom składamy gorące podziękowania. Miasto Nysa z całym bogactwem architektury, a przede wszystkim bogactwem duchowym pozostanie na długo w sercach młodych pielgrzymów.

LUCJA BARON-SWIERC
ANNA PIONTEK

Ze zbiorów Bolesława Tokara

29. rocznica pontyfikatu

16 października 2007 r. Centrum Kultury w Głucholazach i parafia św. Wawrzyńca zorganizowały uroczysty wieczór poświęcony Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II.

Najpierw odprawiona została w parafialnym kościele Msza św. w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego Jana Pawła II, pod-

czas której miejscowy chór Capricolium zapewnił piękną oprawę muzyczną. Druga część wieczoru odbyła się w Centrum Kultury, gdzie w „Małej Galerii” otwarta została wystawa filatelistyczna, nosząca tytuł „Pielgrzym pokoju”, na którą złożyły się dziesiątki walorów pocztowych, w tym wiele niepowtarzalnych i unikatowych znaczków ze zbiorów zna-

nego z licznych wystaw filatelisty Bolesława Tokara z Grodkowa.

Filatelista opowiedział zbranym o swojej pasji filatelistycznej, zrodzonej w dniu wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża. Przez cały pontyfikat i nadal Bolesław Tokar poznaje i kolekcjonuje znaczki poświęcone Janowi Pawłowi II, wydawane na całym świecie.

Zapraszamy

■ NAUCZYCIELI AKADEMICKICH

Diecezjalny duszpasterz nauczycieli akademickich, ks. dr Marcin Works, zaprasza 9 LISTOPADA (godz. 19.00) na Mszę św. za zmarłych pracowników uczelni opolskich, której będzie przewodniczył ks. prof. dr hab. H. J. Sobeczko. Po Mszy św. projekcja filmu z tegorocznej wyprawy na Ukrainę; 23 LISTOPADA (godz. 19.00) odbędzie się wykład na temat „Struktura aktu wiary” (ks. dr Jan Cichoń, adiunkt w Katedrze Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii Wydziału Teologicznego UO).

■ NA SKUPIENIE DO BETANII

Siostry Służebniczki NMP zapraszają dziewczyny z gimnazjum na skupienie do Leśnicy od 9 do 11 LISTOPADA. Temat: „Kim jestem? Mój dowód tożsamości”. Koszt 35 zł. Zgłoszenia: s. Dalmacja betania@sluzebniczki.pl kom: 514 347 268.

■ NA XII FESTIWAL PIEŚNI RELIGIJNEJ „AZOTY”

Parafia św. Floriana w Kędzierzynie-Koźlu organizuje 17 LISTOPADA XII Festiwal Pieśni Religijnej „Azoty 2007”. Zgłoszenia można nadsyłać pod adresem parafii: ul. Chemików 3, 47-223 Kędzierzyn-Koźle, tel. 077 481 36 70 do 10 listopada 2007 r. Program festiwalu: 11.00 – przesłuchania dzieci; 13.00 – ogłoszenie wyników, wręczenie nagród i występ laureatów, 16.00 – przesłuchania młodzieży i dorosłych, 18.00 – ogłoszenie wyników, wręczenie nagród i występ laureatów, 19.00 – koncert zaproszonego zespołu.

■ NA SPOTKANIA TAIZÉ

Duszpasterstwo Akademickie RESURREXIT zaprasza opolskich studentów i maturzystów na wyjazd do Genewy w dniach 27.12.2007–2.01.2008 w ramach Pielgrzymki Zaufania przez Ziemię, organizowanej przez braci z Taizé. Spotkania

przed tym wyjazdem w środy od godz. 18.15 w kościele seminarijno-akademickim przy ul. Drzymały 1a (obok wydziału teologicznego) w listopadzie: 7, 14, 21 i 29. Zapisy najpóźniej do 14.11.2007! Szczegóły: www.resurrexit.wsd.opole.pl Punkty przygotowań w diecezji opolskiej do wyjazdu do Genewy: Karolina Machura; DA „Resurrexit”, ul. Drzymały 1a, 45–342 Opole (środy, g. 18.15, kościół); Agnieszka Zabłocka, parafia NSPJ, ul. Jana Pawła II 7, 46–203 Kluczbork (piątki, g. 19.30, kościół); ks. Adrian Bombelek, parafia św. Piusa X, ul. Przyjaźni 69, 47–225 Kędzierzyn-Koźle (piątki, g. 19.00, kościół, salka); Krzysztof Glombica, parafia Wniebowzięcia NMP, ul. ks. Duszy 31, 47–303 Krapkowitz (piątki, g. 19.30, kościół); Tomasz Koczy, WNMP, ul. Szewska 2, 47–400 Racibórz (piątki, g. 20.00, salka).

■ NA CZUWANIE DO ANNUNTIATY

Młodzież z Raciborza i okolic zapraszamy na pierwsze w tym roku czuwanie do klasztoru Annuntiaty. Odbędzie się ono w sobotę 17 LISTOPADA. Rozpoczęcie o godz. 20.00, zakończenie Mszą św. o północy. Rozważane będą tematy zaproponowane przez Ojca Świętego Benedykta XVI w orędziu na Światowy Dzień Młodzieży w Sydney 2008.

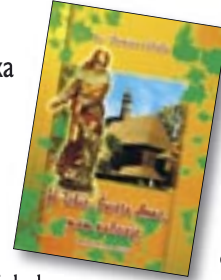
■ NA REKOLEKCJE ZIMOWE

Zapraszamy dziewczęta od lat 16 na rekolekcje zimowe 2008 w Zgromadzeniu Misyjnym Służebnic Ducha Świętego. Rekolekcje odbędą się w Raciborzu (21.01–25.01.2008) oraz w Nysie (18.02–22.02.2008). TEMAT: „BŁOGOSŁAWIONE STOPY ZWIASTUNA DOBREJ NOWINY”. INFORMACJE I ZGŁOSZENIA: ZGROMADZENIE MISYJNE SŁUŻEBNIC DUCHA ŚWIĘTEGO, S. GABRIELA TACICA, UL. STAROWIEJSKA 152, 47-400 RACIBÓRZ, TEL: 032 4155051, 032 4159809, SIOSTRYSSP@GO2.P.L I LUB WWW.SIOSTRYMISYJNE.OP. OKA.NET.PL

Książka o św. Annie w Czarnowasach

Z potrzeby serca

Staraniem ks. Damiana Cebulli, ukazała się książka poświęcona dziejom kościoła i kultu św. Anny w Czarnowasach */.



Ks. Damian Cebulla jest wikariuszem w Paczkowie i jednym z wielu kapłanów, który wychował się – jak to określa w słowie wstępnym o. Henryk Kałuża SVD – „w cieniu kościoła św. Anny w Czarnowasach”, i dlatego w „porywie serca i potrzebie ducha dokonał pogłębionego opracowania nie tylko samych dziejów tego miejsca, ale przede wszystkim treści, którą te dzieje są wypełnione”.

Licząca ponad 130 stron publikacja została opracowana na podstawie solidnej analizy zasobów Archiwum Parafii w Czarnowasach oraz bogatej literaturze. Autor ukazuje początki i rozwój kultu św. Anny w Czarnowasach, powstanie, opis architektoniczny oraz wystrój drewnianej

świątyni zbudowanej w latach 1687–1688. Wiele miejsca poświęcono też dziejom kultu św. Anny do czasów współczesnych. Smutkiem napawa ostatni rozdział książki, traktujący o tragedii kościoła, który doszczętnie spłonął nocą z 19 na 20 sierpnia 2005 r. Ale z każdą następną stroną smutek przeradza się w radość, gdyż ks. Cebulla zwięźle ukazuje reakcje parafian na zastaną sytuację, powstanie komitetu odbudowy kościoła św. Anny i początki budowy.

Publikacja powstała z myślą o poświęceniu nowego kościoła, które miało miejsce 19 sierpnia 2007 r. Dziś dźwignięty z pogorzeliśka kościół św. Anny przypomina dawną drewnianą świątynię, a książka ks. Damiana czasy jego świętości. WI

*/ Ks. Damian Cebulla, *W Tobie św. Anno mam nadzieję, Czarnowasy 2007*

Przewodnik po zabytkach

Pomoże w zwiedzaniu

Podręczny przewodnik po zabytkach województwa dolnośląskiego może przydać się każdemu, kto zechce odwiedzić Dolny Śląsk.



Dużą zaletą książki jest jej zwięzłość. Nie-wielkich rozmiarów przewodnik przedstawia 1060 najciekawszych i najbardziej cenionych obiektów obrazujących dorobek kulturowy i cywilizacyjny tej ziemi, miast Wrocławia, Jeleniej Góry, Kłodzka i pozostałych. Wydawcy zastosowali prosty sposób oprowadzania po województwie dolnośląskim; przedstawiają po kolei każdy z jego powiatów, dołączają mapy i fotografie najbardziej reprezentatywnych zabytków. Krót-

kie, ale istotne opisy obiektów pozwalają wydawcy zamieścić 430 zdjęć wartych pokazania zabytków, słynnych zamków – Książ, Czocha, Chojnik, zamek na wodzie w Wojnowicach, kościoły, zabudowy miejskie, w tym wspaniałe ratusze, z najpiękniejszym wrocławskim. Mapy powiatów, poza wiedzą o przyrodzie i napotykanym po drodze zabytkach, pomagają w podróżowaniu różnymi środkami komunikacji, także pieszo. Autorem zdjęć zamieszczonych w przewodniku jest artysta fotografik Ryszard Emmerling. S

Przewodnik po zabytkach województwa dolnośląskiego z mapami powiatów, Śląskie Wydawnictwo ADAN

PANORAMA PARAFII

pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu

Więcej pytań niż odpowiedzi

Parafia Najświętszego Serca jest największa w Raciborzu. Ks. proboszcz Adam Rogalski poszukuje sposobów dotarcia z przesłaniem Ewangelii do parafian, którzy nie przychodzą do kościoła.

Parafia liczy 13 tys. mieszkańców. Na niedzielną Mszę św. przychodzi około jednej trzeciej z nich. – Ciągle myślę: co z tą resztą? – mówi ks. Rogalski. Ksiądz poszukuje odpowiedniej na dzisiejsze czasy koncepcji wielkiej, miejskiej parafii. – I wciąż mam więcej pytań niż odpowiedzi – przyznaje. Miałby czym się pochwalić w swojej parafii: 12 różnego rodzaju wspólnot i duszpasterstw, liczne inicjatywy duszpasterstwa młodzieży całego Raciborza, dbałość o liturgię etc. Woli jednak zastanawiać się nad tym, co robić, by parafia lepiej spełniała swe zadanie.

Dać więcej wolności

– Ważne jest, żeby dać ludziom wolność, możliwość realizowania swoich pragnień i potrzeb duchowych – mówi ks. Adam Rogalski. – Chodzi zarówno o świeckich, jak i o księży wikariuszy – uściśla. W parafii NSPJ powstało kilka inicjatyw zupełnie oddolnych, np. wspólnota Margarettek czy zespół muzyczny Love Story, który był grupą parafialną, a w szybkim czasie zyskał dużą popularność. Ks. Rogalski, mający wieloletnie doświadczenie oazowe, podkreśla, że wspólnoty, grupy czy ruchy działające w parafii powinny opierać się na trzech zasadach: ewangelizacja uczestników na początku, praca formacyjna w małych grupach i służba na rzecz parafii. – Bo grupy często są jak bombki na choince: jak są – to dobrze, a jak ich nie ma – to też nic nie szkodzi. Muszą znaleźć swoje miejsce w parafii, inaczej ich istnienie nie ma większego sensu – podkreśla. W raciborskiej parafii wprowadzono kilka lat temu praktykę przygotowania do bierzmowania w grupach 10–12-osobowych. Grupy prowadzone są również przez młodzież niewiele starszą od bierzmowanych. Spotkania (6 w



ZDJEŃCIA ANDRZEJ KERNER

ciągu roku) odbywają się według programu Szkoły Nowej Ewangelizacji. – Ciekawe, że bierzmowanci uczestniczą nawet chętnie, nikt się nie buntuje – mówi ksiądz proboszcz.

Potrzebne jest spotkanie

Ks. Rogalskiemu zależy na tym, by istniejące w parafii wspólnoty współpracowały ze sobą. W przygotowanie ogólnoparafialnych spotkań, takich jak festyn rodzinny, św. Marcin czy kolędowanie przy ognisku na placu kościelnym, włączają się więc różne grupy: Caritas, grupa dziecięca „Spiewająca Miska Reksia”, harcerze, studenci pobliskiej PWSZ, zespoły muzyczne. – Potrzebne jest spotkanie ludzi również na innej płaszczyźnie niż niedzielna liturgia – podkreśla ksiądz. Także bliższe spotkanie z księżmi. Dlatego plebania jest otwarta, tu odbywają się próby muzyczne, w pokoju proboszcza mieści się studio nagrań audycji „Na zawsze młodzi” (w Radiu Vanessa w pierwszej niedzielę miesiąca o 20.30). – To czasem bywa kłopotliwe, ale dzięki temu otwarcie młodzi widzą życie księdza z bliska. To jeden z warunków, żeby były powołania – dodaje ks. Adam Rogalski. W tej chwili w seminarium jest trzech kandydatów z raciborskiej parafii NSPJ.

ANDRZEJ KERNER



KS. ADAM ROGALSKI

Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1991. W latach 1991–1997 był wikariuszem w parafii pw. św. Piotra i Pawła w Opolu, następnie w parafii św. Mikołaja w Krapkowicach (1997–2003). Od 2003 r. w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu – najpierw administratorem, a od 2005 r. proboszczem.

Kościół
Najświętszego
Serca
Pana Jezusa
w Raciborzu
ma kształt
rotundy

ZDANIEM PROBOSZCZA

Ważne jest dla mnie poszukiwanie odpowiedniej koncepcji duszpasterstwa w dużej miejskiej parafii. Chodzi o odpowiedź na znaki czasu, mówiąc inaczej – na te wyzwania, które przynoszą nie tylko nowe czasy, ale również dane, konkretne miejsce. To wiąże się z poszukiwaniem właściwej wizji parafii. Znamy oczywiście to soborowe sformułowanie, że parafia ma być „wspólnotą wspólnot”. Ale tworzenie tych wspólnot idzie opornie, nie jest łatwe. Nie ułatwia nam zadania mizeria polskiej teologii pastoralnej, która właściwie nie wypracowuje modeli, rozwiązań czy propozycji dla dzisiejszego duszpasterstwa. W dodatku nie potrafimy – jako Kościół w Polsce – osadzić w życiu parafii istniejących grup, wspólnot i ruchów.

Myślę, że nie wystarczy odprawiać Eucharystię, nabożeństwa i spowiadać – czyli robić tylko to, co uznaje się za tzw. tradycyjne duszpasterstwo. Notabene: co to jest tradycyjne duszpasterstwo? Przed wojną była niewiarygodnie wielka ilość bractw, grup i związków katolickich! Dzisiaj my, duszpasterze, nie potrafimy ludzi poprowadzić w kierunku takiego zaangażowania.